

Ustawa o bratniej pomocy

1 lutego 2013

18 stycznia br. do „laski marszałkowskiej” wpłynął rządowy projekt ustawy o udziale zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Projekt przewiduje możliwość udziału „zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników” we wspólnych operacjach prowadzonych przez funkcjonariuszy lub pracowników Policji, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego lub Państwowej Straży Pożarnej. „Wspólne operacje” to wspólne działania prowadzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej m. in. w związku ze zgromadzeniami, imprezami masowymi lub podobnymi wydarzeniami w celu ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz zapobiegania przestępczości, zaś „zagraniczni funkcjonariusze lub pracownicy” to „funkcjonariusze lub pracownicy służb państwa wysyłającego” uczestniczący w tych operacjach. Zgodnie z projektem, tacy funkcjonariusze lub pracownicy mogą zostać przysłani do pomocy na wniosek Rady Ministrów, ministra właściwego do spraw wewnętrznych, lub nawet (w przypadku jeśli pochodzą ze strefy Schengen, ich liczba nie przekracza 200 osób, a przewidywany okres pobytu nie przekracza 90 dni) Komendanta Głównego Policji, Komendanta Głównego Straży Granicznej, szefa ABW czy szefa BOR. I mogą – pod dowództwem i w obecności polskiego funkcjonariusza – stosować środki przymusu bezpośredniego, legitymować i zatrzymywać osoby, dokonywać kontroli osobistej i przeszukań oraz używać materiałów pirotechnicznych tak samo jak Policja, a nawet używać broni palnej.

Obecnie udział zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników państw obcych we wspólnych czynnościach operacyjnych lub działaniach ratowniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej może być realizowany na podstawie aktów prawa

międzynarodowego, w tym przede wszystkim dwustronnych umów międzynarodowych, a także aktów prawnych Unii Europejskiej (decyzja Rady 2008/615/WSiSW z dnia 23 czerwca 2008 r. w sprawie intensyfikacji współpracy transgranicznej oraz decyzja Rady 2008/617/WSiSW z dnia 23 czerwca 2008 r. w sprawie usprawnienia współpracy pomiędzy specjalnymi jednostkami interwencyjnymi państw członkowskich Unii Europejskiej w sytuacjach kryzysowych). Jak jednak można przeczytać w uzasadnieniu projektu, „współpraca ta bywa jednak nieefektywna i niewystarczająca, z uwagi m.in. na brak przepisów, które pozwalałyby na jednoczesny udział we wspólnych operacjach lub wspólnych działaniach ratowniczych funkcjonariuszy lub pracowników zarówno z państw członkowskich Unii Europejskiej, jak i państw spoza Unii. Ponadto przepisy obowiązujących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych i porozumień oraz przepisy prawa europejskiego ograniczają się jedynie do zakreszenia ogólnych ram wspólnych działań, pozostawiając wiele szczegółowych kwestii do późniejszego ustalenia”. Stwierdza się również, że „z analizy obowiązujących umów i porozumień wynika, iż tylko z niektórymi państwami Rzeczpospolita Polska ma dostatecznie szczegółowo uregulowane kwestie dotyczące prowadzenia wspólnych działań na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez zagranicznych funkcjonariuszy lub pracowników (...) Ponadto przepisy prawa międzynarodowego, w tym Unii Europejskiej nie regulują sytuacji, w której do udziału we wspólnej operacji lub wspólnym działaniu ratowniczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przystąpiłyby jednocześnie jednostki służb porządku publicznego lub służb ratowniczych z różnych państw także spoza Unii Europejskiej,,.

Projektowana ustawa ma dotyczyć „sytuacji, w których Rzeczpospolita Polska będzie potrzebować międzynarodowej pomocy w postaci interwencji odpowiednich służb, w przypadkach ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, zapobiegania przestępczości, w trakcie zgromadzeń, imprez masowych, klęsk żywiołowych, katastrof oraz innych poważnych zdarzeń,,. Wygląda

więc na to, że rząd bardzo pragnie ułatwić sobie możliwość łatwego i legalnego skorzystania z pomocy funkcjonariuszy innych państw – być może kilku naraz i niekoniecznie z UE – w przypadku np. masowych demonstracji czy zamieszek. A może również w przypadku wprowadzenia stanu wyjątkowego, przewidzianego wszak na wypadek „szczególnego zagrożenia konstytucyjnego ustroju państwa, bezpieczeństwa obywateli lub porządku publicznego”? Teoretycznie na mocy nowej ustawy będzie można wówczas bez przeszkód wezwać np. oddziały niemieckiej Bundespolizei lub rosyjskiej FSB do pomocy w (przewidzianym ustawą o stanie wyjątkowym) zatrzymywaniu osób, w stosunku do których „zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pozostając na wolności będą prowadziły działalność zagrażającą konstytucyjnemu ustrojowi państwa, bezpieczeństwu obywateli lub porządkowi publicznemu”.

Czy chodzi o legalizację nowego typu „bratniej pomocy”?

Ciekawa jest uwaga, że „z uwagi na zakres projektowanej regulacji, w tym fakt, że dotyczy ona głównie służb podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, przeprowadzenie konsultacji społecznych jest niecelowe„. Tak więc konsultacji nie ogłoszono, projekt ustawy zamieszczono jedynie w BIP Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Rządowego Centrum Legislacji. Uwag nie zgłoszono. Ale kto ma czas śledzić wszystkie projekty pojawiające się w tych biuletynach?

Autor i źródło: [Jacek Sierpiński](#)

BIBLIOGRAFIA

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/5FA767215E79AE82C1257B0300317679/%24File/1066.pdf>

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2008:210:0001:0011:PL:PDF>

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32008D0617:PL:NOT>

<http://isip.sejm.gov.pl/Download?id=WDU20021130985&type=3>